

KURYER LITEWSKI

W WILNE DNIA 20 WRZESNIA V. S. 1813 ROKU.

St. Peterzburg, dnia 10 Września.

Piszą z Töplitz, że dnia 19 Sierpnia (31) Najjaśniejszy Imperator Wszech Rossy raczył najmiłosiwiej dać następujące nadgrody. Jego Imperatorska Wysokość, Cesarzewicz, Wielki Xiaże Konstanty Pawłowicz otrzymał szpadę z bryllantami; Feldmarszałek Anstryacki Xiaże Schwarzenberg order s. Andrzeja pierwowzannego, Jenerał Infanteryi, Barclay-de-Tolly, order s. Jerzego 1szej klasy, Jenerał Pruski Blücher order s. Andrzeja pierwowzannego, Jenerał Hrabia Milloradowicz szpadę z Laurami i 50,000 rubli, Jenerał Hrabia Langeron 30,000 rubli, Jen. Leytnant Szabaniew bryllantowe znaki orderu s. Alexandra Newskiego, Jen. Leytnant Sacken wyniesiony na stopień Jenerała Infanteryi, Jen. Leytnant Anstryacki Colloredo otrzymał order s. Alexandra Newskiego, Hrabia Ostermann-Tolstoy order s. Jerzego 2giej klasy, Xże Eugeniusz Wirtemberski order s. Włodzimierza 1szej klasy, Jen. Ermolów order s. Alexandra Newskiego, Jenerał Major Rosen stopień Jenerała Leytnanta, Jenerałowie Majorowie Szewicz, Dybicz, Tolu ordery s. Włodzimierza 2giej klasy, Oldekop s. Anny 1szej klasy, Potemkin, Knorring s. Jerzego 3ciej klasy, Chrapowicki, Czyczeryn, Czalikow, Wistrom i Xiaże Hessen-Homburg s. Anny 1szej klasy. (z Pocz. półn.)

St. Petersburg, dnia 28 Sierpnia.

Następująca wiadomość jest dowodem, że północne nawet krainy praca ludzka w żyzne i urodzajne zamienić może. Miasto Turuchansk pod 67mym stopniem szerokości północnej w Gubernii Tomskiej o 5916 wiorst od tej stolicy odległe, otoczone jest od północy w rozległości kilkuset wiorst niezmiernymi lasami i głębokimi puszciami: zimno w tych stronach do najwyższego podnosi się stopnia. Ostrość klimatu zdawała się odejmować wszelką nadzieję zbierania jakiegokolwiek żniwa. Jednakże JP. Saranczow, Assesor Koleski, bez pomocy nawet rolniczych narzędzi, chciał okazać możność uczynienia użyteczną tej ziemi. W roku przeszłym zrobił pierwsze doświadczenie zasiewając jenczmień, groch, pszenicę i owies. Jenczmień i groch dojrzały, pszenica i owies, później zasiane, dla wczesnej zimy doryść nie mogły: pomimo tej przeciwności zebrał on z dwóch garcy posiewu czteryk ziarna, które do użycia zdadne było. To co jest rzeczą pospolitą w innych krajach zdawało się być rzeczą nadzwyczajną mieszkańcom tamtych okolic, Pan Saranczow zamierzał sobie tego lata zrobić jeszcze doświadczenie z żytem, i sprowadzić pług dla uprawy ziemi.

— Dnia 15go Miesiąca Sierpnia, w dzień Wniebowzięcia mieszkańcy Moskwy, byli świadkami tkliwego widoku, który miał miejsce w Kremlinie. W momencie, kiedy Wikaryusz Metropolii, Augustyn, miał rozpocząć nabożeństwo, wojownicy narodowego uzbrojenia Moskiewskiego, którzy do domów swoich powracali, z tryumfem weszli do Kremlina przez bramę Zbawiciela, z dwoma chorągwiami, które idąc przeciw nieprzyjacielowi z tegoż Kościoła Katedralnego mieli sobie dane. Jedna z tych chorągwi jest bardzo dawna, i podług podania, służyła jeszcze za czasów Cara Iwana Wasilewicza w bitwie przeciwko Tataróm. Ci waleczni obrońcy Ojczyzny staneli

w linii naprzeciw rozwalinom gmachu należącego do wieży Iwana Wielkiego: stali oni pod bronią przez cały czas nabożeństwa. Potem Wikaryusz Metropolii Augustyn zbliżywszy się ku nim z krzyżem, odebrał chorągwie z rąk Komendanta siły zbrojnej Moskiewskiej Hrabiego Markowa, oddał je pierwszemu Dyakonowi, a powiedziawszy stosowną do okoliczności mowę, Pasterskiem swoim błogosławieństwem uświęcił szczęśliwy powrót tych wojowników na łono rodziny swoich. (le Conserv.)

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Berlin, dnia 15 Września, n. s.

W tej chwili odbieramy z głównej kwatery Xięcia Szwedzkiego następujący

Ośmy Biuletyn.

Główna kwatera Seyda 12 Września.

Wczoraj J. K. Wysokość przeniósł tu główną kwaterę. — Wielu officerów nieprzyjacielskich, którzy przy szanicy mostowym pod Torgau dostali się nam w niewolę, twierdzą, że Marszałek Ney poległ; inni znowu officerowie powiadają, iż go widzieli na szanicy przedmostowym zagrzewającego do obrony Francuskich żołnierzy. Ci sami officerowie mówią, iż w bitwie pod Dennewitz, pierwszej trocha, nim Szwedzkie i Rossyjskie kolumny na plac boju wystąpiły, Ney na czele dwóch dywizyi, z których się składała jego rezerwa, wołał: „dalej dzieci, zwycięstwo przy nas, za dwa dni będziemy w Berlinie. „Lecz gdy w tym samym czasie wojska te wyrzuciły ogromne masy świeżych żołnierzy przeciwko sobie z zapędem idące, zwolniły natychmiast kroku, a gdy kawaleria w galopie na nie uderzyła, wszystko w jednym momencie wpadło w nieład i rozsypanie. Jeżeli Marszałek Ney w samej rzeczy zginął, Cesarz Napoleon utracił w nim najmężniejszego i nadoświadczonego wodza.

Dywizye armii Pruskiej, które w ostatniej bitwie najwięcej ucierpiały, są znowu przywiedzione do kompletu. Nie jest podobna okazywać więcej waleczności i wytrwania w wojennym rzemiosle, jak dziś okazują młodzi Pruscy żołnierze. Bataliony milicyi zamieniły się teraz w tak mężne i regularne wojska, iż najlepszym w Europie nie ustępują. W armiach sprzymierzonych nie widać żadnego śladu emulacji i niechęci. Składają one razem jedną rodzinę dzielnych wojowników, z których każdy równie jak wszyscy poprzysięgli, za chwałę swoich Monarchów, i wolność Europy, zwyciężyć albo umrzeć.

Jen. Vinzenzgerode posłał już kilka tysięcy kozaków na drugą stronę Elby, a Jen. Czerniszew osadził Dessau i Cöthen. — Cała armia stoi nad Elbą i zgromadza się teraz materiały dla zbudowania mostów na kilku miejscach tej rzeki — 5000 ludzi Landszturmu Pruskiego przeszło Elbę pod Lenzen dla dania pomocy znajdującym się na tamtej stronie dawniejszym Pruskim poddanym. Landszturm Pomeranii Szwedzkiej jest już w zupełnej czynności — 2000 mieszkańców Stralsundu ze swojej własnej ochoty, pracuje około tego miasta.

Doniesienia szpiegów, którzy z Lipska przybyli, uwiadomiam, że tam odebrano przez gońców wiadomość, iż wojska Anstryackie weszły do Monachium stolicy Bawaryi.

Berlin, dnia 17 Września, n. s.

Z głównej kwatery Xięcia Następcy Szwedzkiego odbieramy następujący

Dziwiaty Biuletyn.

Główna kwatera Coswig 14 Września.

Pozawczoray J. K. Wysokość przeniósł tu swoją główną kwaterę — Cała armia posunęła się do Elby: jest teraz jej zamiarem upewnić sobie w wielu miejscach przejście przez tę rzekę dla połączenia się z wielką armią. Armie środkowe pod wodzą Jenerałów *Blüchera* i *Benigsena* ciągną na Drezno. Rofmistrz Szwedzki *Platen* z regimentu Huzarów *Mörnera*, który się miał połączyć z woyskiem Jen. *Blüchera*, złączył się z nim w okolicach *Bautzen*. On także donosi, że Jen. *Blücher* idzie na Drezno, i że *C. Napoleon* do tego miasta się cofa. Było zamiarem i życzeniem *Napoleona*, zniszczyć armią połączoną Niemiec północnych; lecz dla osiągnięcia tego celu przez wicelne narsze i kontramarsze stracił on wiele czasu, a więcej jeszcze ludzi. Dla wsparcia działań Marszałka *Neya* posłał on był korpus Xięcia *Raguzy* (*Marmont*) d. 7. Września aż do *Hoyerswerda*. Korpus ten blisko z 25,000 ludzi złożony, miał wziąć kierunek na *Berlin*, a połączywszy się z armią *Neya* wysłał mocny oddział na prawe skrzydło Jen. *Blüchera*, aby tego ostatniego przymusić do odwrótu. Xięże *Raguzy*, w rzeczy samej, przybył dnia 8 Września z rana do *Hoyerswerda*, lecz tam otrzymawszy wiadomość o wypadkach pod *Dennwitz* zaszłych, nie bawiąc nad dwie godziny, przez *Königsbrück* cofnął się do *Drezna*, gdzie jednym marszem pierwej *Napoleon* także przybył d. 9. z rana. Dwakroć *C. Napoleon* z gwardyami swemi i z korpusem Xięcia *Raguzy* udawał się w marsz dla atakowania lewego skrzydła połączonej armii w Niemczech północnych, i dwakroć był przymuszony z wielką stratą uchodzić do *Drezna*. Korpus Xięcia *Raguzy* w odwrócie swoim d. 8go był ścigany aż do *Königsbrück* przez Półkownika gwardyi Rossyyskich *Fignera* dowodzącego oddziałem 800 kawalerji; w tej pogoni zadał on wielkie szkody nieprzyjacielskiej aryergardzie, ubił wielu ludzi i około 1000 wziął w niewolę. W dalszym ściganiu wspomniany oficer zdobył jeszcze wielką część Francuzkich bagażów i 400 uprzężnych koni. Na drodze do *Grossenhain* napadł on nakoniec pod *Roslik* na dwa Francuzkie szwadrony z korpusu Jenerała *Girardin* i te rozproszył. Szpiegowie, których ten dowódzca do *Drezna* był wysłał, doniesli, że ta stolica ledwo na dni 14 żywnością dla wojska jest opatrzona.

Dwór Drezdeński, który dawniej w tak szczególny sposób znajdował się spokojności, musi teraz swoją stolicę widzieć wystawioną na wszystkie klęski i okropność obleżenia. Sam Król od poddanych swoich nie dawno błogosławiony, musi z nadrezeniem być świadkiem nieszczęść ludu jego uciskających, a nie mogąc przynieść im żadnej ulgi, trapić się tą smutną pewnością, że te klęski im dłużey, tym coraz sroższymi i okrutniejszymi stawać się będą. Narod Saski poznaie swoje i swojego Króla upokorzenie; i życzy sobie powrócić do dawnej niepodległości. Ten duch patriotyzmu już się oczywiście postrzegać dawa, i wkrótce sto tysięcy Sasow stanie i podniesie broń za interes całych Niemiec, i za świętą sprawę, za którą walczy Europa. Uformowana będzie legia Saska, i legia Bawarska, a Niemcy rzeczą samą dowiodą, iż są godnymi następcami swoich wolnych przodków. Spodziewać się można, że od brzegu Bałtyckiego morza aż do prawego brzegu *Renu*, narody w masie powstaną i ciemniejszą Europę na lewy brzeg *Renu* zapędzą. Żadna obawa nie może podawać w wątpliwość pomyslnego skutku tego przedsięwzięcia. Czterykroć sto tysięcy walecznych wojowników, którzy ze wszystkich punktów zwycięską stopą posuwają się naprzód, są gotowi do wspólnego wspierania swoich działań, i już sobie wzajemnie podają rękę. Od samej Francji Sprzymierzeni niczego nie pragną; kochają oni i szanują narod Francuzki; ale żądają żyć pod rządem własnych swoich Monarchów, pod opieką własnych praw i zwyczajów — to jest ich jedyne życzenie! jeżeli terazniejszy Francuzi są godni własnego narodu, tedy nie ze-

chęć dłużey walczyć o przedmiot, który już tak wiele nieszczęść na lukosć sprowadził, i dla którego teraz narażają nawet na niebezpieczeństwo chwałę swojego narodu.

Podług wiadomości z Włoch odebranych, Wice Król Włoski został przez Jenerała *Hillera* zupełnie pobitym. Pewna osoba prywatna, która z *Lipska* do nas przeszła, donosi, że Margrabia *Vellington* nad Marszałkiem *Soult* uż na ziemi Francuzkiej nowe odniósł zwycięstwo.

Jen. *Lagenbring* naczelnik głównego sztabu Szwedzkiej armii dla słabości zdrowia zastąpiony jest tymczasowo w powinnościach swoich, przez Jen. *Sparre*. Xięże Karol *Meklenburg-Schwerin* objął dowództwo Szwedzkich znajdujących się na tamtej stronie *Elby*, i już z nieprzyjacielem miały utarczki.

Berlin dnia 13 Września n. s.

Odbieramy dziś (o 11 w nocy) z głównej kwatery Xięcia Szwedzkiego następujący

Dziwiaty Biuletyn.

Główna kwatera Zerbst dnia 14 Września.

Wczoray przybyła tu główna kwatera J. K. Wysokości. Dzis Jenerał *Czerniszew* z korpusem kawalerji i należącą do niej artylleryą przechodzi za *Elbę*. Będzie on rozszerzał postrach i trwogę w tyle armii nieprzyjacielskiej, i połączy się z partyzantami od wielkiej armii Czeskiej na linie komunikacyjne nieprzyjacielskie wyprawionemi.

Kapitan Rossyyski *Fabek* należący do korpusu Jen. *Czerniszewa*, który pierwej za *Elbę* przeszedł, dotarł aż do *Naumburga*, gdzie się już Jen. Rossyyski *Thielemann* z kilką tysięcy jazdy znajdował. Chociaż Kapitan *Fabek* nie miał więcej z sobą jak 80 kozaków, potrafił jednak z tą garską ludu zabrać pod *Querfurt* Półkownika Bawarskiego, Podpółkownika Francuzkiego, 40 oficerów i 500 ludzi. Tych ostatnich oddał Półkowi kozaków, który się przy Jenerale *Thielemann* znajdował, oficerów zaś wraz z sobą na prawy brzeg *Elby* przyprowadził.

Podług wiadomości z *Kassel* wszystko w tym mieście i całej okolicy było w największej trwodze. — Ministrowie zagraniczni gotowali się do wyjazdu. Minister Francuzki *Reinhard* był w ostatecznej niespokojności.

Xięże *Eckmühl* stoi jeszcze za rzeką *Stecknitz* i d. 12 miał kwaterę w *Ratzeburgu*. Wyprawił on Jen. *Pechaur* z 8 do 9000 ludzi do *Magdeburga*. Przez gońca na lewym brzegu *Elby* poymanego Jen. *Walmoden* powziął wiadomość o tym marszu, i zaraz z częścią wojsk swoich udał się do *Dömitz*, aby tam uważał, jeśli się nie zdarzy sposobność zaczepnego działania.

Awangarda armii *Blüchera* d. 13 znajdowała się w *Bautzen* i ścigała wojska Francuzkie, które się ku *Dreznowi* cofały. Podług odebranych wczoray wiadomości Jen. *Wobeser* znajdował się w *Falkenbergu* z tamtej strony *Herzberga*, w którym to ostatnim mieście Jen. *Tauernzien* miał swoją główną kwaterę — Podług tychże wiadomości na prawym brzegu *Elby* znajdują się jeszcze dwa korpusy nieprzyjacielskie, mające 15 regimentów kawalerji pod wodzą Króla Neapolitańskiego. Te korpusy posyłaia swoje podjazdy aż ku pozycji Jen. *Wobeser* starając się odciąć mu dowóz żywności, co się im wszelako nie udało. Jeżeli te obadwa korpusy nieprzejdą niezwłocznie na lewy brzeg *Elby*, będą więc naciśnione przez armie Jenerałów *Blüchera* i *Benigsena*; a Jen. *Tauernzien* będzie naówczas spólnie działał z armią połączoną, której on składa lewe skrzydło. Główna kwatera wojsk Szwedzkich znajduje się w *Roslau*; ich awangarda stoi już na lewym brzegu *Elby*, a podjazdy rozciągają się aż do *Dessau*. Jen. *Bülow* ma swoją główną kwaterę przed *Wittembergiem*; załoga tej twierdzy została wprawdzie wzmocniona, lecz obleżenie niemiennie popieranem będzie. (z *Gaz. Berl.*)

Bukarst 21 Sierpnia n. s.

Przybył tu z *Widdynu* goniec przywiózł wiadomość, że wojska Ottomańskie oszańcowany oboz

Serwianów pod *Negotynem* szturmem zdobyły i zającę jego z 5000 ludzi złożoną częścią zniszczyli, częścią zabrali w niewolę. Dowódca tego korpusu Serwianskiego, znaiomy *Hayduk Wielki* znajduje się między zabitemi. Po tym zwycięstwie łatwo będzie Turkom, iść głębiej do Serwii, gdzie się znajduje mało miejsc tak warownych jak było pod *Negotynem*.
(z *Gaz. Berl.*)

Wiedeń dnia 7 Września n. s.

Przybyły tu z doniesieniami o ważnych zwycięstwach przez woyska sprzymierzone pod *Culm* blisko *Töplitz*, tudzież w *Szląsku* i na granicach *Saxonii* otrzymanych, Podpułkownik i Jen. Adjutant Hr. *Paar* dnia 4. po południu uczynił wiażd uroczysty na koniu do tutejszej Stolicy. Poprzedzały go oddziały jazdy i 50 Postylionów z trąbkami, Urzędnicy Pocztowi na koniach w swoich mundurach towarzyszyli wieżdżającemu, obok niego niesione były zdobyte chorągwie, a konna gwardya mieyska i oddział woysk Cesarzkich zamykały ten orszak. Mnóstwo ludu zgromadzonego na ulicach i placach publicznych okazywało najwyższe uniesienia radości, a tak wśród okrzyków, Posłaniec zwycięstwa przybył do pałacu wojennej Rady, gdzie otrzymane Trofea uroczystie złożył.

Doniesienie z głównej kwatery *Feldzeugmeystra Hillera* uwiadamia, że gdy dnia 30 Sierpnia woyska nasze pod wodzą Pułkownika *Baumgarten* znalazły woyska nieprzyjacielskie pod *Krainburg*, które już się ucierały z oddziałem naszym pod wodzą Podpułkownika *Göldling*, nastąpił natychmiast z naszej strony z takim zapędem wykonany atak, że woyska nieprzyjacielskie do miasta wparte były, gdzie po bitwie na ulicach aż do nocy trwającej, zostaliśmy nakoniec panami *Krainburgu* (w *Karyntyi*) a nieprzyjaciel był przymuszony uchodzić za rzekę *Sawę*, zruynowawszy wszystkie za sobą mosty. — Dnia 1go Września, o rozswicie dnia, nieprzyjaciel pod *Feistritz* z 3000 piechoty i 500 jazdy atakował naszą pozycyą, ale z wielką stratą odparty został.

Jenerał *Nugent*, który dnia 26go Augusta *Fiume* opanował, odebrawszy wiadomość d. 28 o zbliżeniu się iednej brygady nieprzyjacielskiej, pod Jen. *Garnier*, poszedł przeciwko niej z woyskami swoimi aż do *Lippa*. W kilku godzinach nieprzyjaciel był przełamany, a nasze lekkie woyska, ścigając go drogą do *Triestu* zabraly mu 95 jeńców. W tym zdarzeniu 54 *Karyntczyków* złożyli dobrowolnie broń, i przeszli pod nasze chorągwie. — Jen. Hr. *Nugent* udał się nazajutrz dalej tą samą drogą, rozumiał albowiem, że nieprzyjaciel wzmocniony zechce się pokusić o zdobycie na powrót miasta *Fiume*, lecz Francuzi cofali się ciągle ku *Triestowi*.

Już całe bataliony *Szluńskiego*, *Ogulńskiego* i *Banalskiego* Regimentów, uzbroione na naszą stronę przeszły, a w odzyskaney *Kroacyi* organizują się pułki z nadzwyczajnym pośpiechem. (z *Gaz. Berl.*)

Praga dnia 5 Września n. s.

Gazeta nasza zawiera doniesienie wojenne o wypadkach, które pod *Dreznem* w ostatnich dniach Augusta miejsce miały.

Jen. Hr. *Wittgenstein* spotkał nieyrziaciela pod *Gisshübel*, i zadawszy mu wielką klęskę wyparł z oszańcowaney pozycyi. To samo powtórnie uczynił pod *Gollenberg* blisko *Obersedlitz*, gdzie dywizye Jenerałów *Durutte*, *Caparede*, część dywizyi *Bonnet* stały pod wodzą Marszałka *Gouvion St. Cyr*: były one spędzone, a w pośpiechu i nieładzie uchodzić musiały do *Drezna*. — Jak tylko z rana d. 26 Sierpnia udało się Jenerałowi *Kleist* wyparować nieprzyjaciela, z tak nazwanych wielkich ogrodów, za przedmieściami leżących, natychmiast z wielu punktów woysko postąpiło przeciwko miastu. — Na drodze *Freyberskiej* znajdował się szaniec czterma działami osadzony: artylerya Anstryacka przywiodła go wkrótce do milczenia zbijając z posady iego działa. Podobny szaniec na drodze *Dippoldwaldskiej*, pomimo najzaciętszej obrony był zdobyty szturmem przez Hr. *Collredo*. Znajdujące się tam działa, i innych 6 przez niego zabranych po największej części zagwożdżone zostały. Ten Jene-

rał stracił w tej okoliczności 3 konie pod sobą. — Nieprzyjaciel w tym samym czasie przedsięwziął uczynić wycieczkę na nasze lewe skrzydło, gdzie dywizye *Weissenwolf* i *Mesko* n awaleczniejszy mu stawiały opór, i utrzymały się mimo natarczywych jego uderzeń. Na ten czas walka stała się gorętszą i kanonada żywszą, przez co, kilka domów na przedmieściach *Drezna* ogniem spłonęły. — W czasie bitwy dowiedziano się, iż *Napoleon* ze swoimi Gwardyami przybył na pomoc miastu. Widzieć nawet można było, z tej strony, znaczne masy woyska idące z *Luzacyi* do *Drezna*. Wniesiono ztąd, że armia Francuska opuściła *Szląsk*, a zatył najznakomitszy cel naszego przedsięwzięcia osiągnięty został. Wśród takich okoliczności, kusić się o zdobycie miasta wałami i fossami otoczonego, i bronionego przez całą armią, byłoby szalonem zuchwalstwem; a nieużyteczne obrócenie w popiół tej nieszczęśliwey Stolicy, czynem dzikiego okrucieństwa. — Dnia 27 nieprzyjaciel rozwinął znakomite siły przeciwko naszemu lewemu skrzydłu, i to, pomimo mężnego odporu dywizyi *Bianchi* i *Crenneville* ustępować już poczynalo, kiedy przybycie dywizyi *Lichtensteina* wsparło bitwę, i zwróciło ją na korzyść naszą. Dwa tylko Regimenta, ieden Arcy-Xięcia *Rainera*, drugi *Lusignan*, wiele ucierpiały. Popędliwa ich waleczność zbyt ie daleko naprzód uniosła, gdzie od 3ch Regimentów kawalerii nieprzyjacielskiej otoczone, gdy dla deszczu broni ognistej użyć nie mogły, bagnetem się broniły. Nieprzyjaciel starał się jeszcze, ze znacznemi massami wspieranemi liczną Artylleryą, przełamać nasz szrodek i nasze prawe skrzydło, lecz wszystkie iego usiłowania rozbiły się o niezwyciężoną waleczność woysk naszych. — Jenerał Hrabia *Wittgenstein* wykonał kilka pomysłnych ataków na kawalerya nieprzyjacielską, i za każdym razem zламаł ją i rozproszył. — Ku wieczorowi odebraliśmy wiadomość, że nieprzyjaciel mocne kolumny przeciwko *Pirna* posyłał. Pierwéy ieszcze Jen. *Ostermann*, który miał poleconą sobie blokadę *Königsteina*, donosił, że wiele woysk nieprzyjacielskich przez tamtejsze mosty *Elbę* przebywa. To poruszenie na naszym prawém skrzydłu, które nam związek z *Czechami* przerwać mogło, a ztąd wynikająca trudność pozostania w tej części *Saxonii* ze wszelkich zapasów i sposobow ogołoconey, wskazała nam potrzebę uczynienia obrótu ku *Czechom* i zbliżenia się do naszych magazynow żywności i innych potrzeb. Cel zaczepney demonstracyi był dopięty. Armie Xięcia Następcy Szwedzkiego i Jen. *Blüchera* mogły bez trudności posunąć się naprzód, i działać natarczywie na boki i w tyle nieprzyjaciela. Armia zatył połączona pociągnęła spokojnie ku *Czechom*, i woyska nie doświadczyły inney przeszkody prócz trudności dróg przez ustawiczne deszcze niezmiernie popsutych. (*Zuschauer*.)

Nayzwyczajny dodatek do gazety *Wiedeńskiej* pod d. 4 Września, zawiera co następuje:

Z Töplitz dnia 31 Sierpnia 1813.

Nieprzyjaciel zawiodł się względem przyczyn naszego poruszenia ku *Czechom*, i przedsięwziął był wysłać za nami pojedyncze korpusy z wawozow *Erzgebirgu*. Jen. *Vandamme*, Dowódca pierwszego korpusu woyska, musiał posunąć się naprzód z *Königsteinu* do *Peterswaldu* z 52ma batalionami i w 4 do 5,000 koni. Nie stało przeciw niemu więcej, iak załedwie 8miotysięczny korpus walecznego Rossyyskiego Jen. *Ostermana*, który to korpus z największą odwagą bronił każdej piędzi ziemi. — Dnia 29go przybyły na wsparcie po naytrudniejszym marszu Ces. Rossyyskie gwardye; Jenerał naczelnie dowodzący posłał był także dla wzmocnienia z *Eichwaldu* iedną brygadę grenadyerów Rossyyskich; uderzyli oni z odwagą lwów na nieprzyjaciela, i odparli go po ogromnych nateżeniach aż ku *Karwitz*. — Nazajutrz to iest: 30go po uczynionych rozporządzeniach, dowodzący Jenerał *Feldmarszałek Xiaże Schwarzenberg*, wezwał Jenerała *Barelav-de-Tolli*, do atakowania Francuzow, co ten Jenerał z taką zręcznością i umiejętnością wykonał, iakiey po nim tylko spodziewać się było można.

Dywizye *Kollareda* i *Bianchi*ego wraz z Rossyjską brygadą *Jen. Knorringa*, obeszły d. 30 z rana lewy bok nieprzyjaciela, gdy tymczasem Rossyjanie zatrudniali prawe skrzydło jego, a *Jen. Kleist* przesmykiem *Nollendorfskim* w tył nieprzyjaciela pociągnął, i tym sposobem wszelki przeciął mu odwrót. Jenerał *Knorring* z przewyborną jazdą swoją uderzył na pierwszą nieprzyjacielską baterią i zdobył 3 działa.

Kolumna Feldmarszałka Porucznika Hrabiego *Kollaredo* przypuściła w sposób iak najsławniejszy szturm do wzgórków lewego nieprzyjacielskiego skrzydła, wyparła je z *Parchwitz* do *Naudorf* po zaciętym odporze, kiedy tym czasem *Jen. Kleist* opatnował przechód pod *Nollendorfem*. Nieprzyjacielowi nie pozostało nic innego, iak tylko wściekła rozpacz; opasany ze wszech stron, z czoła zaś ustawicznie przez Rossyjan do wawozów cisiony, zaledwo z małą resztą jazdy przebiec się potrafił: to, co pozostało było zrabaniem lub wziętym w niewolę. Plac boiu okryty trupami; przyprowadzono już teraz blisko 8000 jeńców, resztę chwytają po lasach, a co chwila mnoży się ich liczba. Dostaliśmy w moc naszą 81 dział 2 orły i 2 chorągwie; ani jedna sztuka artylerji nieprzyjacielskiej nie uszła rąk naszych. *Jen. Vandamme*, Jenerał dywizji i inżynierji *Haxo*, *Jen. brygady Gujot* i *Heimbrod* są poymani. Jenerałowie dywizji *Dumonceau*, *Montesquiou Frezensac* i *Xiąże Reuss* polegli na placu, reszta rozproszona i raniona. Pierwszy korpus wojska *Jen. Vandamme* przestał już eksystować.

Skutki wczesniejszych naszych działań zaczepnych okazują się w tej chwili. *Jen. Blücher* uderzył d. 20 Sierpnia pod *Jauer* na korpus *Macdonalda*, *Neya* i *Sebastianiego*, i pobił je po naysławniejszym odporze. — Nieprzyjaciel jest w naysławniejszym nieładzie; zabrano mu według ostatnich wiadomości 80 dział i około 6000 jeńców. Liczba jeńców byłaby jeszcze większa, gdyby nie walczone z tak wielkim rozrządzeniem, i nie uderzane po większej części bagnetem. — Półkownik *Mennsdorf* działał z naysławniejszym skutkiem w tyle nieprzyjaciela, chwytając gońców, rozproszył kilka wysłanych przeciw sobie oddziałów jazdy, i trzymał nawet 8mioletnią załogę *Lipska* w tak wielkiej trwodze, iż nie poważyła się wysłać z miasta na przeciw niemu żołnierzy. — Królewicz *Następca Szwedzki* pobił nieprzyjaciela d. 23 Sierpnia między *Teltow* i *Trebbin*, zabrawszy mu znakomitą dział liczbę. — Biuletyny wydane w głównych kwarterach Królewicza *Następcy Szwedzkiego* i *Jen. Blüchera* zawierają dalsze o tych potyczkach szczegóły. — Połączone wojska ciągną dalej swoje działania w naysławniejszym porozumieniu. (z *Gaz. Lw.*)

WIADOMOSCI ROZMAITE.

Podług otrzymanych w Berlinie d. 16 Września n. s. wiadomości, *Jen. Blücher*, który z wielką armią z *Czech* na przód postępującą związek sobie otworzył, przed kilką już dniami przeszedł *Bautzen*, które szturmem zdobył, i teżaz w pełnym marszu następuje na *Drezno*.

W skutek przyjacielskiej umowy z Bawarczycami, Austriacy mieli wycisnąć do *Monachium* stolicy *Bawaryi*; jeżeli się ta nowina potwierdzi, wiadac iż *Bawaryja* przystąpiła do wielkiej sprawy *Niemiec*, a jej przykład w *Wirtembergu* i *Baden* znajdzie zapewne naśladowców.

Wieś *Dennewitz*, pod którą *Xiąże Następca Szwedzki*, w dniu 6 Września, tak stanowiące odniósł zwycięstwo, leży o pół mili na południe *Jüterbocku*.

Marszałek *Soult* pisał do *Napoleona*, iż jeżeli mu 30,000 starych żołnierzy, i takich, którzyby jeszcze z Anglikami nie walczyli, nie przyszło, skutki przegranych w *Hiszpanii* bitew mogą być nie wyrachowane.

Gazeta Lipska pod dniem 13 Września czyni uwagę, iż ponieważ armia Francuzka w wielkim naważszym była poruszeniu, nie można było zatem spodziewać się od niej żadnych Biuletynów.

Przybycie *Xięcia Pawła Wirtemberskiego* do obozu *Xięcia Następcy Szwedzkiego Tronu*, jest wieszczbą bardzo wiele obiecującą.

Donośa z *Warszawy* d. 4 Września, że *Xiąże*

Łabanow Rostowski Jenerał Infanterji i Wódz armii odwodowej tam przybył.

Gazeta Insprucka (w *Tyrolu*) donosi, co następuje: „Za przykładem miasta *Inspruck* uformowane gwardye mieyskie w *Hall*, w *Schwatz*, i *Brizen*, dla utrzymania w okolicach pokoju i porządku. Na uzbrojenie tej gwardji, Król Jmć wydać kazał z arsenału kilkaset sztuk broni — Na jednej *Alpie* w okolicach *Insprucku* trzy konie przy końcu *Augusta* zmarzły. (*Gaz. Berl.*)

List jeden prywatny, ale od osoby bardzo godnej wiary, zawiera co następuje: „Po bitwie pod *Dennewitz* Francuzi ścigani byli aż pod bramy *Torgau*. Zdobyte tego zwycięstwa są niezmiernie. Nic, co tylko koła miało, lub na kołach posłane było, nie uszło rąk naszych. ani działa, ani ammunicyja, ani ekwipaże Jenerałów. Gdy pogoń skończona była, *J. K. Wykosać* kazał nazajutrz wystąpić na paradę wojsku całemu. Sto tysięcy zwycięskich wojowników stanęło w szeregach, i za zbliżeniem się lanrem zwycięstwa uwieńczonego *Xiążęcia*, sto tysięcy głosów zawołało: *Vivat i Ura!* Z widocznym i tkiwym wzruszeniem Wódz dziękował wojsku, obieżdżał wszystkie szeregi, każdemu korpusowi coś podchlebnego powiedział, i nakoniec rozkazał, aby każde wojsko, podług swojej religji, złożyło dziękczynienie Panu *Zastępów*. Po uroczystym odśpiewaniu *Hymn Te Deum*: we trzech językach, *J. K. Wykosać* pozwolił aby wojsko strzelało na tryumf zdobyta na nieprzyjaciela ammunicyja, i 100,000 ludzi na cały dzień mieli dysyć do strzelania ładunków od Francuzów zabranych.

Gazeta Lwowska umieściła list następny z tą uwagą, iż doszedł przez osobną okazję, iż autorem tego pisma jest osoba bez przesadów i umiejąca do brze uważać rzeczy. List ten pisany przy końcu miesiąca *Maja* 1813.

„Mamy w naysławniejszym miesiącu roku znowu zimę; deszcz pada nieustannie, a praca uprawy pól i ogrodów stała się nadaremna. Pola spustoszone zostały przez robactwo, a ogrody przez niezwykłe wiatry i deszcze. Są to same smutne widoki. — Cała młodzież, a niemal same nawet dzieci, muszą iść z przymusem do wojska. Są *Prowincje*, iak np. *Normandya*, gdzie biorą wszystkich mężczyzn do strzeżenia brzegów, do straży przy urzędach celnych, do wojska, gwardji honorowej i t. d. tak, że nikt nie pozostaie do uprawy pól, których tyle tylko zasiewają, ile na utrzymanie pozostających się *Famili* potrzeba. Ja sam widziałem między *Paryżem* i *St. Denis* kobiety i dziewczęta pracujące około kanału, który tam kopią... Tego roku nie będzie jeszcze brakować żołnierzy... lecz skutek nieszczęsnego trafu może uiać wielką ich liczbę *Rządowi*. — Jazda godną jest uwagi. Z kilku przechodzących tedy pułków, nie siedzieli żołnierze nigdy jeszcze na koniu, tak, że Półkownicy wstydzieli się, i pieszo im przez *Paryż* przechodzić kazali; konie były albo wozowe, lub dwuletnie źrebce. Można wiele pokazać żołnierzy, można wzbudzić żądzę honoru w tej biednej młodzi, w tych biednych dzieciach; a na wielkie to słowo: „Bądźcie ślepo posłusznymi:” padły już niejedne stotyści; nakoniec działa w tyle, i niektórzy starzy żołnierze, którzy uciekających chwytają, zachęcają, lub zabijają! Propozycja kongressu pokoju, która dnia wczorajszego (26 *Maja*) ogłoszona została, mała sprawiła wrażenie; sądzą bowiem że i *Cesarz* dla tego uczynił, aby pozyskać czas do wycwiczenia swojego wojska; nikt nie wierzy, iż on szczerze pragnie pokoju. Wzięto w rek wizycją wszystkich modnych krawców z pobliskości *Stolicy*, aby dla wojska robili mundury. Jeden podróżny z *Bajonny* zapewnia, że niedza, osobliwie po wsiach, bardzo jest wielka; dla braku rąk muszą pola leżeć nieuprawne. Z przyczyny interesów w *Hiszpanii* był w *Bajonnie* rodzaj powstania, ponieważ wojsko zabrało wszystko z tego miasta, gdzie zbytek, tak iak we wszystkich miastach *Francji*, naysławniejszego doszedł stopnia; nymują sobie pożywienia, aby iasnić sukniemi i domy ozdabiać można. O przyszłości nikt nie myśli; starzy muszą z głodu umierać; pola leżą po naysławniejszej części odłożone.”

O G Ł O S Z E N I E.

Od Skarbowey Izby Wileńskiej.
 Były Podskarbi Państwa P. Gołubcow zalecił tej Izbie pod dniem 28 Stycznia roku 1806, aby wzywała przez Gazetę pensyonistów, nie iawiących się do odebrania swych pensy, względem zaś remanentów na rzecz Ekonomicznego Kaznaczeystwa postępować podług Ukazu Rządzącego Senatowi następnego 25go Maia roku 1806. Na skutek czego Izba wzywa wyrażonych na dołączającej się przy tém liście pensyonistów nieokazujących się do odebrania pensy przeznaczonych im od tejże Izby, z tém, aby oni dla odebrania przeznaczonych im pensy przybyli do Izby tej, sami, albo z prawnymi dowodami przysłali swoich pełnomocników; w zdarzeniu zaś, gdyby oni nie przybyli do Izby, licząc od tego ogłoszenia za rok, wiedzy ona na mocy wyżey wspomnianego Ukazu pod d. 25 Maia roku 1806 zaliczy pensye ich do summ Ekonomicznego Kaznaczeystwa — Września 20 d. 1813 roku.
 Assesor Hawrilenkow.

Wiadomość w izbie Skarbowey Wileńskiej zrobiona, o pensyonistach, którzy się nie stawiają dla odebrania wyznaczonych im od tej Izby pensy.

Z	Data Uka-zow.		Roczna Od jakie wysłu- go oza- na pen- assygn- sya. wane im te penaye.	Ru. kop
Na pensye nadetatowe.				
1	1799 Lipca 11	Dzieciom byłego w Pocztowym Departamencie Kolleskiego Assesora Rodkiewicza - Na pensye woyskowym.	272 25	
Pułkownikom.				
2	1789 Stycz- nia 24	Tuncelmanowi - - -	297	
3	1801 Lipca 17	Garnizonnego pułku Bułhanowa Hassowi - - -	222 75	
4	1802 Kwie- tnia 25	Alexandryjskiego pułku Huzar- skiego Glassowi - - -	222 75	
5	1806 Stycz- nia 5	Semipolatińskiego garnizonnego batalionu Deanskartowi -	552 42	
Podpułkownikom.				
6	1797 Marca 9	Rebokowi - - -	222 64	
7	Wrze- śnia 1	Jamburskiego Kirassyerskiego Sertoriusowi - - -	584 10	
8	1798 Wrze- śnia 1	Kapitanowi Littgo Tatarskiego pułku Krzyczyńskiemu zmu	222 75	
9	1799 Paz- dzier- nika 29	Sztabs-Kapitanowi Strzeleckie- go pułku X. Bagrationa Disal- wertowi - - -	187 52 ¹ / ₂	
10	1802 Lipca 10	Porucznikowi Archangeskiego Muszkieterskiego pułku Lu- bickiemu - - -	93 26 ¹ / ₄	
11	— —	Szeręgowemu 24go strzeleckie- go pułku Antoniemu Antono- wemu w Lidzkim Powiecie	9 50	
12	1806 Kwie- tnia 19	Na pensye wdowom i sierotom. Sztabs-Kapitana Borosina -	388 75 ¹ / ₂	
13	dnia	Porucznika Saweljew - - -	234 65	

Od Roku 1809.

Assesor Hawrilenkow.
 Stolanaczelnik Leha.

O G Ł O S Z E N I E.

N.6549.
 Od Wileńskiego Guberskiego Rządu czyni się wiadomo: że w tym Rządzie, przedawać się będzie z publicznego targu skonfiskowane drzewo znajdujące się po tamtej stronie rzeki Niemna w granicach

Księstwa Warszawskiego, a mianowicie: pod wsią Giczalówką 38, we wsi Rukańcach 2, w miasteczku Olicie 69, w miasteczku Prenach 242, i pod wsią Pacuny 210. wszystkiego 561 sztuk; równie też znajdujące się na lewym brzegu rzeki Niemna, o którym jeszcze nie podano szczegółowej wiadomości. Zyczący sobie zatem kupić to drzewo, mają stawać w tymże Rządzie dla targow; na termina: 1szy 25go, drugi 26go, a trzeci i ostatni 29go dnia tego miesiąca. Dnia 14 Września 1813 roku. *Sowietnik Machwic.*

O S T R Z E Z E N I A

3 Niżey piszący się, mając Prawo Zastawne Przyznane w Roku 1811. Miesiąca Aprila 30 dnia przez zeszłego JPana Karola Woysiatta Dworzana na Folwark Ziemski Pobienie zwany, w Powiecie Wileń: leżący, pozostały Syn Jego JP. Julian Woysiatt, dla siebie i Rodzeństwa dalszego czyniąc Intromissyą, zamilczał, że niżey piszący się ma Prawo Zastawne, za summę cztery tysiące pięćset Rubli srebrnych wydane i Intromittowane, i że za onym Possesją Zastawną exekwuje, aby JPanu Woysiattowi z Ewikcyą na Folwark Pobienie żadney summy nikt nie kredytował, i w Kontrakt o sprzedaż tego majątku nie wchodził, ostrzega — Roku 1813. 7bra 13. dnia.

Szymon Giec Burmistrz M. W.
 w Sądach Wóyt: Prezydujący.

3 Roku Tysiąc Ośmset Trzynastego Miesiąca Augusta Dwódziesiątego dnia —

Na skutek Ukazu Minskiego Głównego Sądu 2go Departamentu Gubernii Minskiej do Sądu Niższego Ziemskiego Pttu Borysowskiego nadesłanego, a przez tenże Sąd Niższy nam objawionego, My Urzędnicy Akt Sądu Exdywizorskiego w Maiętności Zamosza w Powiecie Borysowskim sytuowanej, W. Heronima Zenowicza byłego Sędziego Ziem: Pttu Borysowskiego Dziedzicznej, na satysfakcyą dla Kredytorów przez jego oświadczoney, składający w dniu dzisiejszym jako w terminie z tegoż w górze pomienionego Ukazu wypadłym, ad fundum tejże Maiętności Zamosza przybywszy, Akt Sądu Exdywizorskiego porządkiem Prawa przez Woźnego temu Sądowi assystującego JPana Jana Derewoieda obwołać nakazaliśmy, i dla niebytności Stron, przez tegoż Woźnego Sądy swe na dzień 22. tegoż Miesiąca Augusta odwołać zaleciliśmy — Karol Towiański Exdywizorski Sędzia, Józef Kowerski Sędzia, Dominik Pawlikowski były Ziem: Podśudek i Exdywizor — w Powtórny terminie, Decyzya — Tegoż Roku i Miesiąca 22. dnia Sąd Taxatorsko-Exdywizorski tak strony Powodowej W. Heronima Zenowicza Prezydenta, ani też jego Plenipotentą, jako też Kredytorów przed sobą nie widząc, a z Ukazu Departamentu 2go Gubernii Minskiej w Wyroku Remissyiny datą pomienionego, i istotney przyczyny przeznaczyć, awizacyą nieuchronną potrzebę być widzi z tych przyczyn uwiadomić wszystkich Wierzycieli przez Gazetę Kuryera Litt: Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w Maiętności Zamoszu, W. Heronima Zenowicza Prezydenta na satysfakcyą Wierzycieli oddaney — Exystujący, postanawia, i termin zjazdu na dzień 20. 7bra idącego 1813. Roku przeznacza, w którym, iżby Strony pretensyą do W. Heronima Zenowicza Prezydenta mające, nie wymawiając się nie wiadomością złożonego terminu, pod utratą swych pretensyow stawali, i oną udowodnili, zaleca i postanawia, niemniej Sądy swe do terminu w górze przeznaczonego, Woźnemu temuż Sądowi assystującemu, odwołać nakazuie. — Takową awizacyą do Publiczney Gazety Kuryera Litewskie-

go dla uwiadomienia Stron o Wyroku i terminie
następnym podając, podpisujemy się —

Karol Towiański tymczasowy Sędzia Pttu
Borysow: i Exdywizorski.

Józef Kowerski Sędzia.

Dominik Pawlikowski b. Z. P. Podśudek i
Exdywizorski.

5 Czytając niżej podpisany awizacyą JW. Graffa
de Choiseul Goufier w Numerze 67 Gazety Kuryera
Litewskiego w roku idącym przeciwko JW. Wikto-
ryi z Hrabów Potockich Grafini de Choiseul Gouf-
fier Pryncypałe, moiey umieszczoną, gdy wi-
dzieć krok ten JW. Graffa do osłabienia kredytu JW.
Grafini de Choiseul bydz uczynionym, zostawiając sa-
mę Aktorce odpowiedź na to, jaka z jej uczucia wy-
padać będzie, przez zwykłą w interessach Aktorki tro-
skliwość, jako wiadomy wszelkich opisów między JWW.
Graffowstwem de Choiseul zaszytych zawiadaniom Pu-
bliczność, że ostrzeżenie JW. Graffa de Choiseul na
żadnym akcie ważnym nie funduje się, gdyż Aktorka
moia przez żaden akt urzędowy, aktorstwa summ swo-
ich nie zrzekła się, a i te nawet tranzakcy, które
zacytował Graff de Choiseul w ostrzeżeniu swoim, bę-
dąc przywiązane do uskutecznienia warunkow Doku-
mentem d. 4 gbra 1811 Ru uczynione przez JW. Graffa
przyjętych już dawno upadły w swoiey exystencji,
gdy JW. Graff de Choiseul pomienionych opisów nie
uścił, co dało powód, że JW. Grafini de Choiseul
przez oświadczenie Maja 24 i Augusta 2 roku idące-
go przed Aktami Grodzkimi Wileń: uczynione, nie-
ważność wszelkich opisów zapowiedziała.

Felix Kwinta Deputat Pttu Brast: Plenipotent.

5 Excerpt Oświadczenia z Protokołu potocznego
Ziem: Pttu Wileń: w dacie poniżej wyrażającej się
zapisanego & eorundem pod pieczęcią Ziemiąską tegoż
Pttu stronie potrzebującej jest wydan.

Roku tysiąc ośmset trzynastego, miesiąca septem-
bra jedynastego dnia.

Przed Aktami Ziem: Pttu Wileń: znajdując się
obecnie JP. Jan Jarząbkiewicz Oświadczenie w na-
stępnej treści wyrażające się ku zapisaniu do proto-
kulu podał w brzmieniu następnym: Oświadczenie
JP. Jakóba Liboszyca Medycyny Doktora czyni się w
referencyi do Oświadczeń w Aktach Pttu Wileń: i
Awizacyow przy Kuryerze Litewskim, mianowicie
w roku 1808, za Numerem 54, w roku 1810 za Nu-
merem 76, w roku 1812 za Numerem 21, imieniem
żałującego Liboszyca ku przestrzeżeniu Publiczności
czynionych — Iż co oświadczaący się w uprzednich
latach, używając różnych Faktorow żydow, oraz kom-
panii Wexlowey w mieście Wilnie składając powie-
rzałym w różnych czasach, wydawał różne Cero-
graffy, Blankieta z podpisem własnym, z tych racy-
ow, jako przypadkowego zaginięcia, wiele nie miał
sobie zwróconych — W tym celu oświadczaący się,
chcąc ażeby z takowego powodu, nie miał jakiey so-
bie domierzoney krzywdy, oświadczeniami tak w Ak-
tach, jak też i przy Kuryerach Lit: zapowiedział,
iż nikomu, a mianowicie żydom za Cerografami i
Wexlami nie jest nic winnym, i nigdy nie był — a
jeśli jest winnym, to tylko za Obligami przez się i
przez żonę swą podpisanymi — Dziś gdy z opowie-
dzenia i osobistego przyświadczenia osob dowiaduję
się, że niektóre osoby, a mianowicie uczestnicy han-
dlu wexlarskiego w rękach swych, jakby z podpisa-
mi oświadczaącego się mają; a może i rzeczewście
Blankieta i Wexle, i z onemi szukają sposobow do
frymarku, jak jeden chciał przedać czyli przelać We-
xel obywatelowi Państwa Pruskiego, nazwiskiem J.
Dawien, jeszcze za bytności Francuzów w kraju tu-
tejszym, z warunkiem by dotrzymał sekret od kogo
ma, proponował, i za najmnieyszą cenę wybyć usi-

łował, w takich wydarzeniach od bezczelnych fałsze-
rzow oświadczaący się będąc zagrożonym, jeszcze ten
raz widzi siebie bydz zmuszonym tą skargą zarazem
publicznym ostrzeżeniem wszystkim w obec zapowie-
dzieć, że żadnemu żydowi, za żadnym Dokumentem
bądź w jakimkolwiek rodzaju żadney summy nie za-
winił, a z których to osób, jeśli który ma jaki Do-
kument, to nie inaczej jak zfabrykowany, lub skra-
dziony bydz musi, a osob inney religii, jakie są spra-
wiedliwego zawinienia wydane, to są wspólnie z żo-
ną podpisane — U tego Oświadczenia podpis w pro-
tokule takowy: Jan Jarząbkiewicz Sztabs Fur: GH!

Zgodność z Księgami poświadczam

Adam Danksza Z. P. W. Regent. (M. P.)

1 Urodz: Józef, Michał, Szymon, Augustyn i Ale-
xander Kordzikowscy bracia rodzeni, z pewnego u-
kładu pomiędzy rodzeństwem nastalego wydali Oblig
zeszłemu s. p. Józefowi Bitowttowi Prezydentowi
Grodz. Upit. na czer. zł. 1000. pod życiem żony z
exdotacyi wynikły — Oboie dopiero Bitowttowie nie-
żyją, nie zostawili po sobie żadnego z siostry oświad-
czających się potomstwa, ze wszelkiego więc porząd-
ku takowy dług wrócić się powinien w Dom — Aże-
by zatem takowego Obligu nikt nie nabywał, o tém
przez niniejszą awizacyą zastrzega się.

1 Opieka do zarządzenia masą majątku W. JP.
Jakóba Briotett Kolleskiego Sowietnika, Professora
i Emeryta Uniwersytetu Wileń: Kawalera Krzyża
S. Anny 2giey Klasy od Zwierzchności ustanowio-
na, w celu zebrania teyże masy majątku i zabezpie-
czenia oney, wszystkich Debitorow W. JP. Jakóba
Briotett Sowietnika wzywa i prosi, aby ci Debito-
rowie chcieli sami przez się lub przez Plenipoten-
tow uczynić z Opieką rozrachunek w przyjacielski
sposob o należne summy tak kapitalne, jako i pro-
centowe, i aby z tą Opieką układ o lokacyą i be-
spieczeństwo tychże summ, dla uniknienia nieprzyje-
mnych śródków, jakich Opieka z obowiązku swego
jąc się musiałaby, zrobili, dla czynienia zaś takowych
układów, obrachunkow, do przyjmowania summ ka-
pitalnych i procentowych, oraz do kwietowania zo-
bowiązani są z pomiędzy Opiekunow JW. Piotr Horn
Stanu Konsyliarz, Kawaler Krzyża S. Anny 2giey
klasy i W. JP. Szymon Malewski Kollegski Sowie-
tnik przemieszkujący ciągle w mieście Wilnie —
Pisan w Wilnie 1813 roku Msca 7bra 19 dnia —
W imieniu Opiekunow jako Plenipotent podpisuję:

Wincenty Nowicki Regent Subsel: Wileń:

3 Ostrzeżenie Obywatelom wszelkiego stanu przez niżej
piszącego się czyni się w tym: iż gdy tak za życia s. p. Mi-
chała Brzozowskiego Podstolego Starodubowskiego Oycy niżej
piszącego się nie miał w swoim władaniu, jak równie i
dopiero gdy dział między rodzeństwem nie stanął, a tym
samym niczym niżej piszący się nie włada, a mimo to ży-
dzi Iwieniecy. jako to: Dońko Mejerowicz, Caim Leybo-
wicz, Benjamin i Leyba Mowazowiczowie, jak równie Szlo-
ma Mejerowicz Obywatel Miński przez różne podeyscia, za
małą odrobinę na znaczną sumę u niżej piszącego się zys-
kali Obligi: przeto iżby onemi nie frymarchyli, dopóki
niemi o to nie będzie ukończony proceder, jak równie i Jo-
Xiąże Michał Puzyna nie dawczy niżej piszącemu się ani gro-
sza, ma Oblig wydany na czer. zł. 1000 — Przeto stosownie
do uczynionych oświadczeń pierwszego w roku 1811 gbra 20
drugiego pod rokiem 1813 Augusta 20 i do Akt Ziem: Pttu
Mińskiego wpisanych i podanych — Takowe ostrzeżenie przez
niniejszą Awizacyą podpisuję. — Pisan 1813 msca 7bra 4 dnia
Jan Brzozowski.

3 W. JP. Felix Biały oddał swój majątek na podział wie-
rzycieli, za długi zeszytych swych rodziców i swoje osobiste
łącne się rozumie, iż po oświadczoney Exdywizyi nikt mo-
cen nie jest nabywać pozostałego majątku jego rodziców.
Klasztor Wileń:ki XX. Karmelitów przy Kościele WW. SS.
za trzema Obligami i Wexlem. ma do masy funduszu na Ex-
dywizyą oddanego pretensyi zł. Pol. 13.600. i o tém Prza-
świecią Publiczność ostrzega — Datt w Wilnie dnia 13 7bra
roku 1813. X. Ambroży Woronowicz Wikary Klasztoru
XX. Karmelitow WW. Świętych.

Z dniem 1szym następującego Msca Pazdziernika odnawia się prenumerata na Gazetę Kuryera Lit: dla od-
bierających na mieyscu, cena jak zwykle, na miesiący trzy, rubli srebr: dwa, kop: 25.